



Bruksela, dnia 17 czerwca 2011 r.

KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 51/2011

SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Strasburg, 6-9 czerwca 2011 r.

Podczas sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 6-9 czerwca br. w Strasburgu, omawiane były następujące tematy i poczyniono następujące ustalenia:

1. **INSTYTUCJE** - PE wznawia obrady: Rocznica masakry na Tiananmen i wolnych wyborów w Polsce
2. **TRANSPORT** - Eurowiniety: PE poparł pomysł opłat infrastrukturalnych w transporcie drogowym
3. **BUDŻET** - Zamrożenie wydatków na lata 2014-2020 nie wchodzi w rachubę
4. **SCHENGEN** - Bułgaria i Rumunia gotowe do wejścia do strefy Schengen
5. **ROLNICTWO** – Debata nt. epidemii E.coli
6. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** - Stanowisko PE przed szczytem UE-Rosja
7. **ENERGETYKA** – Debata nt. testów wytrzymałościowych elektrowni jądrowych
8. **ROZSZERZENIE UE** – Jose Manuel Barroso: Chorwacja bardzo bliska końca negocjacji
9. **DYPLMACJA** – Zewnętrzny wymiar polityki społecznej
10. **STOSUNKI ZEWNĘTRZNE** – Pogłębienie relacji UE z Kanadą
11. **PRAWA CZŁOWIEKA** – Debata nt. nowej konstytucji węgierskiej podzieliła eurodeputowanych
12. **BADANIA I ROZWÓJ** - Sprawozdanie na temat przebiegu Siódmego Programu Ramowego

1. INSTYTUCJE - PE wznawia obrady: Rocznicę masakry na Tiananmen i wolnych wyborów w Polsce

Otwierając czerwcową sesję plenarną w Starsburgu przewodniczący PE Jerzy Buzek przypomniał o rocznicy dwóch wydarzeń, które trwale zapisały się w kartach historii Europy i świata. 4 czerwca minęły 22 lata od wydarzeń na placu Tiananmen w Pekinie i pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce.

Kiedy 4 czerwca 1989 roku władze Chińskiej Republiki Ludowej krwawo rozprawiły się z protestującymi na placu Tiananmen ludźmi, w Polsce odbywały się pierwsze w Europie Środkowo - Wschodniej, częściowo wolne, wybory parlamentarne. W wyborach w Polsce zwycięstwo odnieśli kandydaci opozycji demokratycznej obejmując prawie wszystkie poddane wolnemu głosowaniu mandaty. Przewodniczący Buzek powiedział, że wspomnienie tej rocznicy uświadamia nam jak wiele zmieniło się w Europie i jak daleko idące przemiany, które zaowocowały połączeniem wschodniej i zachodniej Europy, udało się w tym czasie przeprowadzić.

Przewodniczący **Jerzy Buzek** wygłosił także oświadczenie w związku z 70. rocznicą masowych deportacji dokonanych przez władze ZSRR z terenów okupowanych krajów bałtyckich, które miały na celu pozbawienie narodów Estonii, Litwy i Łotwy ich społecznych i politycznych elit. „Pielęgnowanie pamięci o setkach tysięcy ofiar sowieckiego terroru w państwach bałtyckich jest dziś naszym wspólnym obowiązkiem. Podobnie jak jednoznaczne potępienie systemu totalitarnego Związku Radzieckiego i popełnionych przez jego przywódców zbrodni przeciw ludzkości”, powiedział Buzek.

Przewodniczący przypomniał, że 22 czerwca minie także 70-ta rocznica ataku hitlerowskich Niemiec na Związek Sowiecki. Napaść ta oznaczała zerwanie dotychczasowego sojuszu i tajnego porozumienia Hitler-Stalin z sierpnia 1939 o podziale Europy.

2. TRANSPORT - Eurowiniety: PE poparł pomysł opłat infrastrukturalnych w transporcie drogowym

Od 2013 roku opłaty drogowe dla ciężarówek będą mogły być podwyższone w zależności od poziomu emitowanych zanieczyszczeń i hałasu. Parlament Europejski ostatecznie poparł nowelizację dyrektywy o tzw. eurowinietych. Znowelizowana dyrektywa dotycząca opłat drogowych dla ciężarówek ma lepiej chronić środowisko naturalne oraz zdrowie obywateli i promować "zielony" transport. Dzięki niej państwa członkowskie będą mogły wprowadzić dodatkowe opłaty dla ciężarówek.

„Nowe europejskie zasady zachęcą operatorów do inwestowania w bardziej wydajną logistykę, mniej zanieczyszczające samochody i bardziej ekologiczny transport” - uznał europejski komisarz ds. transportu **Siim Kallas**. Komisja Europejska przedstawiła projekt nowelizacji dyrektywy w 2008 roku.

W dyrektywie w sprawie opłat drogowych zawarte zostały rozwiązania regulujące kwestię opodatkowania i opłat nakładanych na pojazdy ciężarowe odzwierciedlających koszty zanieczyszczenia powietrza i emisji hałasu. Przychody uzyskane z tego tytułu zostaną przeznaczone na rozwój nowoczesnych i przyjaznych środowisku systemów transportowych.

Szacuje się, że średnie koszty związane z wprowadzeniem tych opłat nie powinny przekraczać 3 do 4 eurocentów za pojazd na kilometr. Dyrektywa znajdzie zastosowanie wobec pojazdów o ładowności ponad 3,5 tony. Państwa członkowskie mogą wystąpić do Komisji Europejskiej o zwolnienie z opłat pojazdów o ładowności do 12 ton, ale będą musiały taką decyzję właściwie uzasadnić.

- **Przychody przeznaczone na modernizację sieci transportowej**

Dyrektywa zobowiązuje również państwa członkowskie do pełnej jawności w przeznaczaniu środków pochodzących z opłat za eurowiniety. Państwa, które zdecydują się na wprowadzenie nowych zasad płatności, będą musiały informować KE o wielkości przychodów i o tym, na co one zostały przeznaczone.

Państwa członkowskie będą mogły określać wykorzystanie przychodów uzyskanych z opłat, ale co najmniej 15% wpływów powinno trafić na wsparcie finansowe projektów transeuropejskich sieci drogowych. Pozostała część środków powinna posłużyć do optymalizacji i zwiększania zrównoważonego charakteru transportu. Co cztery lata państwa członkowskie, które pobierają opłatę będą sporządzać sprawozdanie o opłatach pobieranych na ich terytorium i przekazywać je Komisji, która udostępni je pozostałym państwom członkowskim.

- **Zachęty do odnowienia floty transportowej**

Obowiązywać ma zasada "zanieczyszczający płaci". Ciężarówki najgorsze pod względem czystości spalin zapłacą więcej, a najlepsze (normy Euro V-VI) najmniej.

Samochody ciężarowe spełniające określone normy EURO oraz poruszające się po drogach poza godzinami szczytu będą zwolnione z opłat za zanieczyszczenie powietrza - pojazdy

spełniające normę EURO V do 1 stycznia 2014 roku, a pojazdy spełniające normę EURO VI do 1 stycznia 2018 roku. W wyjątkowych przypadkach dotyczących infrastruktury w regionach górskich do opłat drogowych może zostać doliczona dopłata (do 25%), która obejmie najbardziej zanieczyszczające pojazdy (o klasie emisji EURO 0, I i II), a od roku 2015 także EURO III.

Ponadto - w porównaniu z propozycją KE - ograniczono geograficzny zakres stosowania eurowiniet: do unijnych korytarzy transportowych i wszystkich pozostałych autostrad (w sumie ok. 30 tys. km wobec 15 tys. obecnie).

- **Różnicowanie opłat rozładuje korki**

Opłaty będą mogły być różnicowane. W okresach dużego natężenia ruchu, nie przekraczających pięciu godzin w ciągu doby, można będzie pobierać opłaty podwyższone do 175% maksymalnego poziomu opłaty infrastrukturalnej. Zróżnicowanie opłat powinno być neutralne pod względem wpływów, co oznacza, że na tym samym odcinku drogi w godzinach poza szczytem stawki opłat będą odpowiednio niższe. Państwo członkowskie, które wprowadzi zróżnicowanie opłat będzie powiadamiać o tym Komisję, a ta w oparciu o dostarczone informacje będzie publikować wykaz okresów, w których stosowane jest zróżnicowanie, i odpowiednich stawek.

Komisja Europejska przedstawiła wniosek legislacyjny w 2008 roku i jest on jednym z elementów wymienionych w Białej Księdze (2011) działań na rzecz zrównoważonego transportu. Przyjęty w drugim czytaniu tekst dyrektywy został wcześniej uzgodniony z państwami członkowskimi, dlatego teraz czeka go jedynie konieczność formalnego zatwierdzenia przez Radę.

Nowelizowana ostatnio w 2006 r. dyrektywa o eurowinietach wprowadziła wspólny, przejrzysty system opłat w UE, uzależniając ich wysokość przede wszystkim od rzeczywistych kosztów budowy i utrzymania dróg oraz odległości przebytej przez samochody. Nie chodzi o jedną europejską stawkę, lecz jedynie o metodologię obliczania opłat dla krajów, które zdecydują się wprowadzić ten system, oparty na opłatach pobieranych elektronicznie. Są to: Polska (system ma zacząć działać 1 lipca 2011), Węgry, Niemcy, Austria, Czechy, Słowacja i w pewnym zakresie Francja.

Kraje UE mają dwa lata na wdrożenie dyrektywy. KE ma przedstawić raport cztery lata po jej wejściu w życie.

3. BUDŻET - Zamrożenie wydatków na lata 2014-2020 nie wchodzi w rachubę

Parlament Europejski wezwał państwa członkowskie, które domagają się zamrożenia wydatków budżetowych na lata 2014-2020, aby wskazały, z których priorytetów lub projektów należy zrezygnować. Posłowie uważają, że w celu realizacji uzgodnionych zobowiązań Unii potrzebne jest zwiększenie środków budżetowych nawet o 5% w porównaniu z rokiem 2013.

Parlament Europejski przyjął w środę rezolucję autorstwa hiszpańskiego deputowanego **Salvadora Garriga Polledo** (EPP) w sprawie nowych wieloletnich ram finansowych. Dokument określa stanowisko Parlamentu przed negocjacjami trójstronnymi nad propozycją, którą pod koniec czerwca formalnie przedstawi Komisja Europejska.

Posłowie uważają, że zamrożenie wydatków w przyszłym budżecie wieloletnim na poziomie roku 2013 nie wchodzi w rachubę. Zwiększenie wydatków o 5% oznaczałoby, że budżet unijny wzrósłby do 1,11% DNB w porównaniu do 1,06% DNB, które szacowane jest na rok 2013.

Proponując zwiększenie budżetu UE posłowie wzywają państwa członkowskie, które nie zgadzają się z takim podejściem, aby wskazały, z których priorytetów lub projektów należy zrezygnować pomimo ich potwierdzonej europejskiej wartości dodanej. Posłowie obawiają się, że cięcia budżetowe mogłyby postawić pod znakiem zapytania uzgodnione już zwiększenie wydatków na badania naukowe i innowacje (z obecnego poziomu 1,9% DNB do 3% DNB), a także finansowania inwestycji infrastrukturalnych, polityki zagranicznej i rozszerzenia.

- **Polityka regionalna, kategoria regionów pośrednich**

Wydatki na politykę regionalną (fundusze strukturalne i spójności) oraz na rolnictwo powinny pozostać na dotychczasowym poziomie. Parlament wzywa Komisję do ustanowienia pośredniej kategorii regionów, których PKB na mieszkańca wynosi pomiędzy 75% a 90% PKB UE, aby zapewnić im lepszy rozwój. Ponadto, zwiększeniu powinny ulec wydatki na inwestycje w infrastrukturę energetyczną. Oszczędności należy szukać w ograniczeniu wydatków na administrację. Posłowie wskazali na znaczące oszczędności, które byłyby możliwe, gdyby Parlament Europejski miał jedną siedzibę.

- **Nowe środki własne, likwidacja rabatów**

Posłowie krytycznie oceniają obecny system finansowania, który niemal w całości uzależniony jest od wkładów finansowych wnoszonych z budżetów krajowych państw członkowskich. System ten doprowadził do nieproporcjonalnego nacisku na salda netto państw członkowskich, podważając zasadę solidarności UE, pomijając europejską wartość dodaną i wspólny interes europejski. Posłowie domagają się likwidacji wszelkich rabatów, wyłączeń i mechanizmów korygujących. Bardziej sprawiedliwy, prosty i przejrzysty byłby system środków własnych, o których wspomina Traktat, który nie musi oznaczać ani zwiększenia budżetu ani wzrostu opodatkowania mieszkańców Unii.

- **Zapewnić większą elastyczność budżetu**

Jednym z głównych problemów obecnie obowiązującej perspektywy finansowej był brak elastyczności budżetów rocznych, co sprawiało, że bardzo trudno było dostosować budżet roczny do nieprzewidzianych okoliczności, które wymagały zwiększenia wydatków na konkretne cele. Mając to na uwadze, Parlament Europejski uważa, że niewykorzystane środki w budżecie na dany rok powinny być przenoszone na kolejny rok i w razie potrzeby przypisywane do różnych działów na podstawie szacunkowych potrzeb. Pieniądze przeznaczone na budżet UE powinny być wydawane tylko w ten sposób, a nie przekazywane z powrotem państwom członkowskim, jak dzieje się obecnie.

- **Co dalej?**

Parlament Europejski jest pierwszą instytucją, która zajęła stanowisko wobec planowanej przyszłej perspektywy finansowej. Komisja Europejska wystąpi z propozycją wieloletniego budżetu UE 29 czerwca br. Wraz z projektem budżetu KE zaproponuje także rozwiązania dotyczące własnych środków finansowych Unii Europejskiej. Propozycje KE zapoczątkują negocjacje, które potrwać kilkanaście miesięcy. Obecne ramy finansowe wygasają z końcem 2013 roku.

Rezolucja PE - Nowe wieloletnie ramy finansowe (WRF) na rzecz Europy konkurencyjnej, zrównoważonej i sprzyjającej integracji społecznej:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2011-0266+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

4. SCHENGEN - Bułgaria i Rumunia gotowe do wejścia do strefy Schengen

Parlament Europejski pozytywnie zaopiniował przystąpienie Bułgarii i Rumunii do strefy Schengen. Zdaniem posłów, oba kraje spełniły warunki, by przyłączyć się do wspólnego

obszaru bez granic. Parlament chce być na bieżąco informowany o dodatkowych środkach, jakie należy podjąć na obszarze granicznym Bułgaria-Turcja-Grecja, mających na celu kontrolę migracji w tym regionie. Opinia Parlamentu zostanie przekazana ministrom spraw wewnętrznych, którzy spotkają się w Luksemburgu.

Zapoznawszy się z oceną postępów obu państw członkowskich oraz rezultatami wizyt kontrolnych odbywanych przez zespoły ekspertów, posłowie doszli do wniosku, że nieliczne kwestie wymagające dopracowania w przyszłości nie stanowią przeszkody dla pełnego członkostwa Bułgarii i Rumuni w strefie Schengen.

Za głosowało aż 487 posłów, przeciw było 77, a 29 wstrzymało się od głosu. „Przyjmujemy Bułgarię i Rumunię do strefy Schengen i mam nadzieję, że Rada podejmie taką samą decyzję. (...) Obywateli tych krajów powinno się traktować jak pełnoprawnych Europejczyków i nie należy czynić z nich zakładników populistycznych haseł”, powiedział sprawozdawca **Carlos Coelho** (EPP, Portugalia).

- **Obszar graniczny Bułgaria-Turcja-Grecja**

Carlos Coelho podkreślił, że za sprawą nielegalnej imigracji granica Bułgarii, Turcji i Grecji jest jedną z najbardziej wrażliwych granic zewnętrznych UE. Bułgaria powinna podjąć dodatkowe środki, w tym przyjąć specjalny plan działań, oraz podjąć współpracę z Grecją i Turcją w celu ograniczenia nielegalnej migracji.

- **Co dalej?**

Po upewnieniu się, że nowi członkowie spełniają wszystkie wymagania Schengen (kontrola granic lądowych, morskich i powietrznych, wydawanie wiz, współpraca policyjna, gotowość do włączenia się i korzystania z Systemu Informacyjnego Schengen oraz ochrona danych) Rada, po zapoznaniu się z opinią Parlamentu, podejmie decyzję o zniesieniu kontroli na wewnętrznych granicach państw członkowskich.

Opinia Parlamentu, przyjęta 487 głosami za, 77 przeciw i przy 29 wstrzymujących się, zostanie teraz przekazana ministrom spraw wewnętrznych państw członkowskich, którzy spotkają się na posiedzeniu Rady 9 i 10 czerwca.

„Schengen jest jednym z największych osiągnięć Unii Europejskiej. Nie wolno zniszczyć nam tej idei pochopnymi decyzjami. System Schengen zapewnia również wysoki standard zarządzania granicami. Bułgaria i Rumunia spełniają te normy, dlatego nie powinniśmy

opóźniać ich integracji. Wzywam Radę do uszanowania zaleceń, które dziś poparła znakomita większość Parlamentu Europejskiego”, powiedział przewodniczący **Jerzy Buzek**.

Do Schengen należy obecnie 25 krajów - 22 państwa członkowskie UE oraz trzy kraje stowarzyszone: Norwegia, Islandia i Szwajcaria. Czwartym członkiem stowarzyszonym wkrótce zostanie Lichtenstein. Na obszarze objętym Schengen, którego długość granic morskich wynosi 42673 kilometrów a lądowych 7721 kilometry, zamieszkuje 400 milionów obywateli.

5. ROLNICTWO – Debata nt. epidemii E.coli

Obrady w dniu 7 czerwca br. w dużej mierze upłynęły pod znakiem dyskusji na temat **epidemii E.coli**, która wybuchła w Niemczech. Posłowie apelowali o lepszą koordynację takich kryzysów na poziomie europejskim i egzekwowanie przepisów dotyczących etykietowania żywności. Zwrócono także uwagę, że początkowo jako źródło epidemii wskazano ogórki hiszpańskich rolników, a teraz - niemieckie kielki soi. Tymczasem tak naprawdę ciągle nie udało się zidentyfikować źródła choroby.

Obecny na obradach komisarz ds. zdrowia **John Dali** podkreślił, że Komisja wykorzystwała wszystkie możliwe narzędzia do walki z tym kryzysem. Zwrócił on również uwagę, że państwa nie powinny wydawać oskarżeń bez naukowych dowodów, bo wówczas trudno jest zapobiec niepotrzebnej panice.

Natomiast hiszpański poseł niezrzeszony - **Francisco Sosa Wagner**, który na debatę przybył z hiszpańskimi ogórkami, zaznaczył że poszkodowani w tym kryzysie rolnicy mają prawo do finansowej rekompensaty.

6. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Stanowisko PE przed szczytem UE-Rosja

W przeddzień szczytu UE-Rosja Parlament Europejski wysłał czytelny sygnał szefom rządów państw członkowskich UE, zgadzając się na ambitną umowę zacieśniającą współpracę handlową i wizową z Rosją, ale tylko wtedy, jeśli Moskwa zobowiąże się do poprawy sytuacji w zakresie praw człowieka. Posłowie wskazują zwłaszcza na politycznie motywowane wyroki sądowe wobec przeciwników politycznych, tłumienie wolności mediów, dyskryminację mniejszości seksualnych i okupację wojskową terytoriów gruzińskich.

Świadomi wzajemnej zależności Rosji i UE w kwestiach gospodarczych, energetycznych i politycznych, posłowie wyrażają nadzieję, że na szczycie w Niżnym Nowogrodzie, który

zaczyna się w czwartek, 9 czerwca, dojdzie do przyspieszenia negocjacji nad nową umową o partnerstwie i współpracy z Rosją oraz w kwestii ułatwień wizowych.

- **Represje wobec przeciwników politycznych, korupcja w wymiarze sprawiedliwości**

Posłowie z niepokojem przyjęli politycznie motywowany wyrok przeciwko Michaiłowi Chodorkowskiemu oraz utrudnienia, na jakie przy rejestracji napotykają opozycyjne partie polityczne przed wyborami do Dumy w 2011 roku. Podkreślają konieczność wyjaśnienia okoliczności śmierci Siergieja Magnickiego.

Posłów niepokoi również brak wolności słowa i swobody zgromadzeń, czego przejawem jest szósty z rzędu zakaz organizacji „parady równości” w Moskwie.

- **Polityka wizowa, konflikt w Gruzji**

PE odnotowuje toczące się rozmowy na temat kolejnych ułatwień wizowych i podkreśla, że powinny one współgrać z procesem wprowadzania ułatwień wizowych wobec krajów partnerstwa wschodniego. Wzywa wysoką przedstawiciel Catherine Ashton i Komisję, żeby przekonały Rosję, by zaprzestała wydawania paszportów osobom zamieszkującym okupowane prowincje Południowej Osetii i Abchazji. Rosja powinna natychmiast wycofać swoje wojska z tych gruzińskich prowincji.

- **Energia: jak zapobiec powtórce z Fukushima**

Dostawy surowców naturalnych nie powinny być wykorzystywane, jako narzędzie polityczne, stwierdzają posłowie wskazując na potrzebę rozwiązania przez UE, Rosję i Ukrainę kwestii dostaw gazu do UE w przyszłości.

Po tragicznych skutkach awarii w elektrowni w Fukushima posłowie podkreślają potrzebę przeprowadzania naprawdę ambitnych testów warunków skrajnych w elektrowniach jądrowych oraz zacieśnienia współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie.

- **WTO i zakaz importu warzyw z UE**

Członkostwo w WTO zwiększy zaufanie inwestorów i pomoże Rosji przyciągnąć więcej zagranicznych inwestycji. Parlament wzywa jednak władze rosyjskie, żeby nie dokonywały nadużyć i nie uzasadniały względami sanitarnymi niedopuszczalnych praktyk protekcjonistycznych, takich jak obecny zakaz wszelkiego importu warzyw z UE. Rosja powinna także powstrzymać się od stosowania innych utrudnień w handlu, takich jak unia

celna pomiędzy Rosją, Kazachstanem i Białorusią, która doprowadziła do wzrostu skonsolidowanych taryf celnych.

7. ENERGETYKA – Debata nt. testów wytrzymałościowych elektrowni jądrowych

W Parlamencie Europejskim odbyła się debata poświęcona zaproponowanym przez Komisję Europejską kryteriom testów wytrzymałościowych unijnych elektrowni jądrowych oraz ocenie bezpieczeństwa nuklearnego w bezpośrednim sąsiedztwie Unii Europejskiej. W ocenie deputowanych, elektrownie, które nie spełnią kryteriów, powinny być definitywnie zamykane. Deputowani zaapelowali zarazem, aby zbadać również siłownie w krajach sąsiadujących z UE - Szwajcarią, Rosją, Ukrainą i Armenią.

Komisarz ds. Energii **Günther Oettinger**, przedstawił kryteria przeprowadzania testów wytrzymałościowych, które są rygorystyczne i będą brały pod uwagę szerokie spektrum scenariuszy, uwzględniają wszelkie klęski żywiołowe, oraz potencjalne zagrożenia spowodowane ręką człowieka, takie jak katastrofy lotnicze oraz ataki terrorystyczne i sabotaż. Komisarz Oettinger zapewnił posłów, że wszystkie elektrownie jądrowe na terytorium UE poddane zostaną stres-testom, w trzystopniowej procedurze mającej na celu rzetelną ocenę ich bezpieczeństwa. Procedura ta ma obejmować zarówno kontrolę na poziomie operatorów poszczególnych elektrowni, jak i sprawozdawczość na poziomie ogólnokrajowym państw członkowskich. Nowością jest wprowadzenie etapu weryfikacji przeprowadzanej przez ponadnarodowe zespoły złożone ze specjalistów i przedstawicieli Komisji.

Ogromne kontrowersje wzbudziła kwestia przejrzystości, obiektywizmu i rzetelności testów wytrzymałościowych, a w ramach dyskusji doszło do ostrej wymiany poglądów. Słowa Komisarza Oettingera spotkały się zarówno z wyrazami poparcia, jak i poważnej krytyki. Z jednej strony, Komisji zarzucano brak należytej dbałości o bezpieczeństwo obywateli, z drugiej podkreślano, że energia atomowa jest i powinna być istotnym elementem energetycznego miksu.

„Obywatele Europy są gotowi zaakceptować energię atomową pod warunkiem, że będzie pełna przejrzystość co do metod gwarantujących maksimum bezpieczeństwa i minimum ryzyka, a odpowiednie służby będą przygotowane na wszelkiego rodzaju zdarzenia i scenariusze, aby zapobiec takim wydarzeniom jak w przypadku Fukushima” - powiedział **Bogusław Sonik** (EPP) podczas debaty na temat testów wytrzymałościowych w unijnych elektrowniach jądrowych. „W jednym jednak wszyscy byli zgodni: na Komisji spoczywa obecnie ogromna odpowiedzialność. Unia musi zapewnić odpowiedni poziom bezpieczeństwa i przywrócić zaufanie obywateli do polityki energetycznej. Opracowane testy mogą być

skuteczne tylko wtedy, gdy będą opierały się na jasno określonej regularności oraz gdy będą wiążące również do elektrowni znajdujących się poza granicami Unii Europejskiej”, powiedział poseł Bogusław Sonik.

Tomasz Poręba (ECR) powiedział, że kwestie bezpieczeństwa jądrowego – zarówno w państwach członkowskich jak i tych sąsiadujących ze wspólnotą – powinny być przedmiotem szczególnej uwagi Unii Europejskiej. Podkreślił, że wszyscy czekają na wdrożenie decyzji KE o testach wytrzymałościowych unijnych elektrowni, zapowiedzianych po awarii elektrowni jądrowej Fukushima w Japonii. Powiedział również, że ewentualnym zagrożeniem są nie tylko elektrownie leżące na terenie państw członkowskich, ale i te, które znajdują się na terytorium państw graniczących ze Wspólnotą. Należy także odpowiednio umotywić i wesprzeć państwa Unii do przeprowadzenia rzetelnych testów wytrzymałości unijnych elektrowni.

Zdaniem poseł **Leny Kolarskiej-Bobińskiej** (EPP) „testy wytrzymałościowe i bezpieczeństwo energetyczne powinny być częścią dialogu z państwami partnerskimi. Musimy upewnić się, że tym samym standardom będą podlegały elektrownie jądrowe w Rosji i na Białorusi”.

Zbigniew Ziobro (ECR) powiedział, że po katastrofie w Fukushima wzrosły społeczne obawy o bezpieczeństwo elektrowni jądrowych w Europie. Podkreślił, że w celu uspokojenia obaw społecznych należy zrobić wszystko, aby zagwarantować bezpieczeństwo energii atomowej w Europie. W jego opinii ważne jest, by tzw. „strestesty” były na wysokim poziomie, aby gwarantowały obiektywizm, dawały pewność i wiarygodność, że w oparciu o ich przeprowadzenie przewiduje się sytuacje awaryjne i kryzysowe. Podkreślił, że trzeba zrobić wszystko, aby w Europie powróciło bezpieczeństwo i zaufanie do tego źródła energii. Pamiętać trzeba jednak również o innych źródłach energii, takich jak np. niekonwencjonalny gaz łupkowy.

Jacek Kurski (ECR) podkreślił, że obecnie „naszym celem nie może być jednak, jak by chciała lewica, przeprowadzenie „stress testów” tylko po to, by przy stronnicy interpretacji ich wyników znaleźć pretekst do rezygnacji z atomu w Europie. Dziś naszym celem musi być poprawienie bezpieczeństwa elektrowni atomowych, uspokojenie opinii publicznej i zmiana negatywnego wizerunku energii atomowej w Europie”. Powiedział, że nie rozumie głosów lewicy mówiących o kolejnym podatku od energii atomowej oraz ostatecznej rezygnacji z tego typu źródła energii, gdyż doprowadzi to do skokowych wzrostów cen elektryczności. W opinii posła „Europa potrzebuje nowelizacji prawa o atomie w zakresie kompetencji państw członkowskich, ustanowienia wspólnych norm i optymalizacji standardów bezpieczeństwa w

Unii. „Stress testy” muszą dać odpowiedź na stan bezpieczeństwa, uwzględniając wszystkie możliwe formy zagrożeń od ataków terrorystycznych aż po braki prądu”.

8. ROZSZERZENIE UE – Jose Manuel Barroso: Chorwacja bardzo bliska końca negocjacji

Chorwacja jest „bardzo bliska zakończenia negocjacji” akcesyjnych z UE - ocenił szef Komisji Europejskiej **Jose Barroso**. Zasugerował, że KE wyda pozytywną rekomendację rządów państw UE w tej sprawie.

„Niebawem osiągniemy decydujący moment w długiej drodze Chorwacji do członkostwa w UE. Wierzę, że będziemy mieć dla Chorwacji dobrą wiadomość w tej sprawie już w piątek” - powiedział Jose Barroso na konferencji prasowej w Strasburgu, wyraźnie sugerując, że tego dnia KE wyda rekomendację państwom UE w sprawie zakończenia negocjacji.

Jak dodał, sprawę finiszu prowadzonych przez Komisję Europejską negocjacji z Chorwacją omawiano na wtorkowym posiedzeniu kolegium komisarzy. „Wierzę, że jesteśmy bardzo blisko zakończenia negocjacji z Chorwacją, przynajmniej ze strony Komisji Europejskiej” - powiedział. Tym samym dał do zrozumienia, że po zielonym świetle od KE w sprawie zakończenia negocjacji, teraz piłeczka będzie po stronie rządów.

Gdyby kraje UE - jak liczy Zagrzeb i węgierska prezydencja - jeszcze w czerwcu zaaprobowały rekomendację KE, oznaczałoby to, że Chorwacja wejdzie do UE mniej więcej w połowie 2013 roku.

Szacuje się, że przygotowanie traktatu akcesyjnego do podpisania, w tym jego tłumaczenie zabiera 5 miesięcy. Do tego czasu należy dodać około 18 miesięcy na ratyfikację w krajach UE.

Barroso pochwalił władze Chorwacji za "bardzo ciężką pracę", by sprostać stawianym wymaganiom. Zastrzegł jednak, że KE prowadziła te negocjacje bez taryfy ulgowej, uczciwie i w dobrej wierze. „Myślę, że wejście Chorwacji do UE, kiedy do niego dojdzie, będzie dobre dla Chorwatów, Unii Europejskiej i mieszkańców regionu (Bałkanów)” - powiedział.

Także Polska deklarowała, że zależy jej, by jeszcze prezydencja węgierska zakończyła negocjacje akcesyjne z Chorwacją do końca czerwca. To by oznaczało, że uroczyste podpisanie traktatu nastąpi za polskiej prezydencji.

„My, jako Polska, sprzyjamy temu, żeby te negocjacje zakończyć możliwie jak najszybciej, mamy nadzieję, że to się uda jeszcze w trakcie węgierskiej prezydencji - powiedział minister ds. europejskich Mikołaj Dowgielewicz. - Byłaby wtedy szansa na podpisanie traktatu akcesyjnego za prezydencji polskiej”.

Chorwacja zamknęła 32 z 35 rozdziałów. Spośród brakujących najważniejsze dotyczą reformy sądownictwa, co obejmuje walkę z korupcją i finansowanie partii politycznych, oraz konkurencji (w tym restrukturyzacji stoczni). Komisarz ds. wewnętrznych i sprawiedliwości Viviane Reding mówiła jednak niedawno, że jest usatysfakcjonowana reformami w Chorwacji.

Francja zapewnia, że zależy jej na szybkim zakończeniu negocjacji, ale pod warunkiem skontrolowania, czy Chorwacja wywiązuje się ze swych zobowiązań. Francuski minister ds. europejskich Laurent Wauquiez mówił w Brukseli niedawno, że chodzi o mechanizm kontroli, który obowiązywałby od zakończenia negocjacji do wejścia Chorwacji do UE. Tak, by zapewnić, że kraj "nie odpuści sobie" w momencie zakończenia negocjacji, zwłaszcza w takich sprawach jak kształcenie sędziów czy wdrażanie prawa konkurencji. Według źródeł brytyjskich, ten mechanizm monitoringu "satisfakcjonuje" Londyn.

Według najnowszych sondaży poparcie dla UE osiągnęło w Chorwacji najniższy poziom od pięciu lat i wynosi tylko 44,6 proc.; przeciwników wejścia kraju do UE jest 41,8 proc.

9. DYPLOMACJA – Zewnętrzny wymiar polityki społecznej

Europosłowie przyjęli sprawozdanie w sprawie zewnętrznego wymiaru polityki społecznej promującej standardy pracy, standardy socjalne i odpowiedzialność społeczną przedsiębiorstw europejskich. Istota tej inicjatywy polega na tym, aby UE nie podpisywała umów handlowych z krajami, które nie przestrzegają tych standardów.

Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 8 czerwca 2011 r. w sprawie zewnętrznego wymiaru polityki społecznej promującej standardy pracy, standardy socjalne i odpowiedzialność społeczną przedsiębiorstw europejskich:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2011-0260+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

10. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE – Pogłębienie relacji UE z Kanadą

Parlament wyraził zadowolenie z pogłębienia relacji handlowych Unii z Kanadą, choć posłowie zwrócili też uwagę, że nadal wydobywa się w tym kraju azbest oraz piaski bitumiczne. Nie jest tajemnicą, że wydobywanie tych surowców ma bardzo negatywny wpływ odpowiednio na zdrowie pracujących przy nim osób oraz na emisję CO2 do atmosfery.

- **Foki, piaski bitumiczne i azbest**

Parlament wyraził kilka obaw. Po pierwsze, PE wyraził zaniepokojenie z powodu wpływu procesu wydobywania piasku roponośnego na środowisko na świecie z uwagi na wysoki poziom emisji CO2 podczas procesu produkcyjnego i zagrożenie, jakie stanowi on dla lokalnej różnorodności biologicznej. Wyraził jednak przekonanie, że negocjacje w sprawie kompleksowej umowy gospodarczo-handlowej nie powinny wpłynąć na uprawnienia UE w zakresie stanowienia prawa w ramach dyrektywy w sprawie jakości paliw ani ograniczać możliwości władz kanadyjskich w zakresie wprowadzenia w przyszłości norm dotyczących ochrony środowiska dotyczących wydobycia piasku roponośnego.

Inną poruszoną kwestią był negatywny wpływ na zdrowie robotników pracujących przy wydobyciu azbestu, którego przetwarzanie i wykorzystanie jest już zakazane w UE. Po trzecie, posłowie wyrazili nadzieję, że spór dotyczący unijnego zakazu importu produktów z fok uda się rozwiązać polubownie, a wniosek Kanady do WTO w sprawie powołania formalnego zespołu rozstrzygania sporów nie utrudni negocjacji i ratyfikacji kompleksowej umowy gospodarczo-handlowej przez Parlament Europejski.

PE zwrócił również uwagę na różne strategie polityczne przyjęte przez UE i Kanadę w odniesieniu do przepisów dotyczących organizmów modyfikowanych genetycznie (GMO); ostrzegł, że surowsze przepisy przyjęte w UE mogą być kwestionowane przez przedsiębiorstwa prywatne w ramach proponowanego w kompleksowej umowie gospodarczo-handlowej (CETA) mechanizmu rozstrzygania sporów.

- **Struktura federalna Kanady i prawa własności intelektualnej**

Struktura federalna Kanady również stanowi źródło problemów dla eurodeputowanych. PE zauważa, że stosunki UE-Kanada zachodzą zasadniczo na poziomie krajowym, jednak ponieważ prowincje i terytoria kanadyjskie odpowiadają za realizację zobowiązań umownych w zakresie, w jakim podlegają one jurysdykcji ich sądów, PE uważa za zasadny i z zadowoleniem przyjmuje udział kanadyjskich prowincji i terytoriów związkowych w negocjacjach kompleksowej umowy gospodarczo-handlowej i zachęca prowincje i terytoria

do zharmonizowania strategii politycznych i procedur, by zmaksymalizować potencjalne korzyści płynące z tego porozumienia.

PE podkreśla również potrzebę poprawy zasad ochrony praw własności intelektualnej, w tym znaków towarowych, patentów i oznaczeń geograficznych, oraz potrzebę uzyskania rzeczywistego wzajemnego dostępu do rynku, w szczególności do usług i przetargów publicznych (w tym na poziomie regionalnym). PE wyraża przekonanie, że rozdział umowy dotyczący własności intelektualnej nie powinien negatywnie wpływać na produkcję leków generycznych i musi być zgodny z wyjątkami dotyczącymi zdrowia publicznego przewidzianymi w porozumieniu TRIP.

PE zauważa z niepokojem, że Komisja przedstawiła Radzie projekt w sprawie zmiany wytycznych negocjacyjnych mający na celu umożliwienie jej negocjacji z Kanadą w sprawie inwestycji bez oczekiwania na przyjęcie przez Parlament jego stanowiska w sprawie ogólnej przyszłej polityki inwestycyjnej UE.

11. PRAWA CZŁOWIEKA – Debata nt. nowej konstytucji węgierskiej podzielona eurodeputowanych

Po węgierskim prawie medialnym, pod lupę eurodeputowanych trafiła nowa konstytucja węgierska. Wszystkie grupy polityczne, poza EPP, krytykowały ją. Przedstawiciele EPP podkreślali, że konstytucje państw członkowskich są suwerenne. Ponadto twierdzili, że inne konstytucje również powinny zostać poddane analizie, jeśli zostałyby zastosowane wobec nich takie same standardy kontroli.

W trakcie gorącej debaty, która miała momentami charakter konfrontacyjny, komisarz **Viviane Reding**, zajmująca się sprawiedliwością, prawami podstawowymi i obywatelstwem, podkreśliła, że Komisja nie ingeruje co do zasady w systemy konstytucyjne państw członkowskich, jednak może to uczynić, jeśli w momencie, w którym zapisy konstytucji są przekształcane na praktykę legislacyjną. Komisarz nie będzie się wahała interweniować, jeśli podstawowe zasady i wartości UE zostaną naruszone przez ustawodawstwo krajowe.

Podczas jej trwania przypomniano najbardziej sporne punkty wokół ustawy zasadniczej, która zdaniem posłów, szeroko przejmuje idee większościowej i konserwatywnej partii Fidesz. Chodzi między innymi o przyznanie dodatkowych głosów wyborczych rodzinom wielodzietnym, uznanie religii katolickiej za religię państwową czy też ominięcie sprawy dyskryminacji homoseksualistów. Z uwagami w tych kwestiach eurodeputowani zwrócili się

do i spraw wewnętrznych **Viviane Reding**, która nie wypowiedziała się w sprawie tekstu, ale „zarezerwowała sobie prawo do sprawdzenia, czy przyjęte prawa są spójne z fundamentalnymi prawami Unii”. Zanim zajmie się tą kwestią, Bruksela chciałaby usłyszeć opinie powołanych do zbadania tej sprawy ekspertów z Komisji Weneckiej – organu doradczego Rady Europy.

W kontekście praw podstawowych – chodzi o zarzut stawiany rządowi węgierskiemu wykorzystywania unijnych pieniędzy w sposób niezgodny z propozycją projektu przedstawioną przez Węgry. Chodzi o wykorzystanie przez rząd środków Europejskiego Funduszu Społecznego „na kampanię przeciwko aborcji”. W trakcie debaty komisarz Reding zwróciła się do władz Węgier o natychmiastowe przerwanie kampanii antyaborcyjnej i usunięcie plakatów oraz zapowiedziała, że przeciwnym wypadku Komisja Europejska zażąda zwrotu pieniędzy wydanych na kampanię.

Francuska eurodeputowana **Sylvie Guillaume**, która zgłosiła tę sprawę do KE stwierdziła, że „wykorzystywanie pieniędzy programu Progress lub jakichkolwiek innych środków unijnych w celu promowania kampanii antyaborcyjnej stanowi nadużycie i jest sprzeczne z wartościami UE”. Kampania została przeprowadzona po tym, jak w kwietniu rząd węgierski uchwalił nową konstytucję, która zakłada ochronę życia od poczęcia. Organizacje broniące praw kobiet obawiają się jednak, że kampania ta będzie pierwszym krokiem w stronę kryminalizacji aborcji.

Jacek Kurski (ECR) podkreślał, że zarówno debata na temat ustaw medialnych na Węgrzech, jak i o konstytucji węgierskiej to tylko pretekst do zaatakowania Węgier. Powiedział następnie: „Europejska poprawność polityczna nie potrafi zdzierżyć, że jest taki kraj, w którym triumfuje konserwatyzm, że jest taki kraj w Europie, gdzie skutecznie realizuje się narodowy interes, kraj, który powrócił do prawdziwych wartości. To jest atak na rząd Węgier za to, że z sukcesem odgruzowuje kraj po półwieczu zbankrutowanych rządów komunistów i ich politycznych pogrobowców. Teraz przyszła kolej na konstytucję. Kiedy europejska poprawność polityczna na gwałt odżegnuje się od swych chrześcijańskich korzeni, Węgrzy ośmielili się z dumą wpisać je do swej konstytucji. Gdy Bruksela lansuje kosmopolityzm, Budapeszt podkreśla bohaterską przeszłość narodu. Węgrzy postawili na tożsamość narodową, własne państwo i zdrowy rozsądek. Świat wreszcie stanął na nogi. Komunizm jest określony jako tyrania, małżeństwo to jest wreszcie związek kobiety i mężczyzny”.

Zbigniew Ziobro (ECR) powiedział, że w dyskusji i krytyce konstytucji węgierskiej przeważa hipokryzja i podwójne standardy. „Z jednej strony stawia się zarzuty tejże konstytucji, że nie odwołuje się do Boga, nie odwołuje się do chrześcijaństwa i nie chroni tak zwanych małżeństw homoseksualnych, a przecież tego rodzaju zarzuty można z łatwością postawić bardzo wielu konstytucjom europejskim w tym np. polskiej konstytucji, która również takie zapisy przewiduje, bądź w tym ostatnim nie przewiduje. I bardzo dobrze, bo to sprawa wewnętrzna Polski. Zarzuca się brak demokracji w powołaniu tejże konstytucji, a zamyka oczy na fakt, że ogromna większość narodu węgierskiego właśnie tę konstytucję poparła. Ta hipokryzja widoczna jest również i w tym, że gdy w praktyce na Węgrzech poprzedni rząd socjalistyczny doprowadził swój kraj do granicy bankructwa, używając siły, starał się zamknąć usta opozycji, gdy ta protestowała na demokratycznych wiecach i zgromadzeniach, wtedy ci sami nie protestowali, co dziś tak głośno krzyczą przeciwko Węgrom i premierowi Orbanowi”.

- **Opinia Komisji Weneckiej z 20 czerwca 2011 r. nt. nowej konstytucji Węgier**

Komisja Wenecka, organ doradczy Rady Europy zajmujący się m.in. kwestiami prawa konstytucyjnego, wydała opinię o nowej konstytucji Węgier. Ekspertki Komisji stwierdzili, że władze Węgier częściowo wzięły pod uwagę ich rekomendacje wydane w marcu, kiedy proces tworzenia konstytucji był w toku. Autorzy dokumentu z jednej strony chwalą ogólne ramy i cele ustawy zasadniczej, a z drugiej wyrażają niepokój odnośnie do kilku szczegółowych kwestii zawartych w konstytucji.

⇒ **Pochwały**

Komisja z zadowoleniem przyjęła cel nowej ustawy zasadniczej Węgier, którym jest dążenie do ustanowienia standardów konstytucyjnych zgodnych ze wspólnymi europejskimi demokratycznymi wartościami. Wg wydanej opinii, węgierska konstytucja jest oparta na zasadach demokracji, rządów prawa i podziału władzy. W dokumencie pochwalono także starania, jakie węgierski ustawodawca podjął, aby przepisy dotyczące podstawowych wolności były zgodne z Europejską Konwencją Praw Człowieka i Kartą Praw Podstawowych UE.

Zdaniem Komisji, obecny system parlamentarny i republikański ustrój państwa zostały zachowane. Komisja z zadowoleniem przyjęła także wprowadzenie do systemu kontroli konstytucyjnej indywidualnej skargi konstytucyjnej.

⇒ **Braki i obawy**

Z drugiej strony, w dokumencie wymienia się kwestie, których sposób uregulowania budzi obawy o sprawne funkcjonowanie węgierskiej demokracji.

Komisja stwierdziła, że proces przygotowania nowej ustawy zasadniczej był naznaczony uchybieniami, takimi jak braki transparentności podczas procesu uzgadniania projektu konstytucji, braki w dialogu o ustawie zasadniczej między rządem, a opozycją w parlamencie, niewystarczające możliwości odpowiedniej debaty publicznej i napięty harmonogram.

Niepokój autorów raportu wzbudziło także wprowadzenie do konstytucji zasady regulowania wielu kwestii w polityce państwa większością dwóch trzecich parlamentu. Wg Komisji, sprawy takie jak polityka kulturalna, religijna, społeczno-ekonomiczna i finansowa powinny być regulowane zwykłą większością, nie zaś za pomocą większości dwóch trzecich.

W dokumencie negatywnie oceniono także ograniczenie władz Trybunału Konstytucyjnego w kwestiach podatkowych i budżetowych oraz duże kompetencje nadane Radzie Budżetowej w kwestii przyjmowania budżetu.

Inna krytyczna uwaga dotyczy konstytucyjnej ochrony podstawowych praw i wolności, która powinna być zapisana w ustawie zasadniczej w sposób bardziej szczegółowy i zostać wyposażona w silniejsze gwarancje.

Dokument zaleca także władzom Węgier, aby wyjaśniły niektóre potencjalnie problematyczne zapisy Preambuły, na przykład brzmienie zapisu o odpowiedzialności, którą państwo węgierskie przyjmuje za Węgrów żyjących w innych krajach. W tym kontekście władze węgierskie powinny zwrócić szczególną uwagę na zachowanie poprawnych stosunków z krajami sąsiednimi i na uniknięcie stosowania w ustawie zasadniczej sformułowań i elementów „ekstraterytorialnych”, które mogą być powodem pogarszania się relacji między państwowych i tworzenia napięcia etnicznego¹.

12. BADANIA I ROZWÓJ - Sprawozdanie na temat przebiegu Siódmego Programu Ramowego

Europosłowie przyjęli też sprawozdanie na temat przebiegu Siódmego Programu Ramowego w zakresie badań i rozwoju technologicznego. Deputowanym podoba się dotychczasowa

¹ Na podstawie www.wyszehrad.com

praca ekspertów i przygotowane przez nich raporty, ale uważają, że nie udało im się przedstawić całościowego obrazu tego, co się dzieje w krajach Unii.

Rezolucja nt. Siódmego programu ramowego Unii Europejskiej dotyczącego działań w zakresie badań, rozwoju technologicznego i demonstracji:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+TA+P7-TA-2011-0256+0+DOC+XML+V0//PL&language=PL>

Opracowała:

Dr Magdalena Skulimowska²

² Na podstawie informacji prasowych, PE i debat podczas sesji plenarnej.